

Piotr SZUKALSKI

Rejestrowane związki osób tej samej płci w krajach Europy

Najważniejszą zapewne cechą przeobrażeń współczesnej rodziny w krajach rozwiniętych jest wzrost różnorodności jej form. Owa wzrastająca różnorodność jest po części rezultatem malejącej atrakcyjności i stabilności form tradycyjnych, po części zaś spowodowana jest upowszechnianiem się akceptacji dla „nieorto-

doksyjnych” postaci rodziny. Zmiany te wynikają z połączenia wzrostu indywidualnej wolności i odpowiedzialności za sposób organizowania sobie trajektorii życia w społeczeństwie, które coraz mniej chętnie kontroluje te zachowania jednostki, definiując je jako prywatne czy wręcz intymne (Beck, 2004; Slany, 2002). Ewolucji takiej sprzyja (wskutek powszechnej dostępności wysoce skutecznych metod antykoncepcji) postępujące rozdzielanie reprodukcji od seksualności.

Do nietradycyjnych form rodziny należą związki osób tej samej płci. Homoseksualizm i homoseksualiści w kręgu kultury judeochrześcijańskiej w przeszłości byli najczęściej postrzegani jako zagrożenie dla ładu moralnego i przejaw przeciwstawienia się naturze. Jedną z głównych przesłanek takiej postawy było uznanie, że celem istnienia człowieka jest wypełnienie biblijnego nakazu „bądźcie płodni i rozmnażajcie się”, czemu homoseksualizm (zwłaszcza męski) nie sprzyjał. Występująca w ostatnich dekadach, w krajach wysoko rozwiniętych, separacja sfery seksualności i reprodukcji oraz swoista prywatyzacja życia rodzinnego sprawiły, że związki osób tej samej płci zaczęły być tolerowane. W ostatnich dwudziestu latach postępuje proces ich uznawania przez prawo jako jednej z możliwych form życia małżeńsko-rodzinnego.

Choć legalizacja związków homoseksualnych wzbudza żywą dyskusję, opinia publiczna posługuje się zazwyczaj stereotypami, domysłami czy podejrzeniami. Celem artykułu jest przedstawienie podstawowych informacji o skali i kluczowych cechach związków osób tej samej płci, których status w krajach to umożliwiających zmienił się ze związku nieformalnego w rejestrowany (w specjalnych rejestrach lub w dotychczasowych księgach stanu cywilnego).

LEGALIZACJA ZWIĄZKÓW OSÓB TEJ SAMEJ PŁCI

Zmiana podejścia do długotrwałych relacji dwóch dorosłych osób tej samej płci dokonywała się wskutek występowania widocznych od XVIII w. fal „równościowych” (Żarnowski, 2005). Ich efektem było wprowadzanie praw dla grup uznawanych wcześniej za marginalne (kobiety, dzieci, mniejszości wyznaniowe, etniczne, rasowe itp.). W przypadku interesującego nas zagadnienia należy wyróżnić dwa etapy — zmianę podejścia do homoseksualizmu i zmianę podejścia do związku homoseksualnego.

W pierwszej kolejności (w zależności od państwa w latach 20. i 30. ub. wieku lub w dwóch pierwszych dekadach po II wojnie światowej) dokonano w krajach rozwiniętych depenalizacji aktów homoseksualnych. Zwieńczeniem tego etapu było oficjalne wykreślenie homoseksualności z listy zaburzeń psychicznych najpierw przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne (1973 r.), a następnie przez WHO z Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (1990 r.).

Generalnie okres po II wojnie światowej to w społeczeństwach zachodnioeuropejskich czas narastającego przekonania zarówno o potrzebie nieingerowania państwa w prywatne życie jednostki, jak i o konieczności zapewnienia jednostce wolności wyboru drogi życia. Jednocześnie, wraz ze wzrostem społecznej akceptacji osób homoseksualnych, następował proces powolnego uświadamiania sobie przez nie swej siły i podejmowania prób przezwyciężenia gorszej sytuacji

wynikającej z prawa cywilnego, w przypadku chęci stworzenia stabilnego związku. Podstawą tej świadomości było (wynikające z licznych badań) przekonanie o przynajmniej kilkuprocentowym udziale w społeczeństwie osób homoseksualnych¹. Dodatkowo grupa ta zdawała sobie sprawę, że jest dyskryminowana z uwagi na niemożność korzystania z ochrony prawnej, przysługującej związkom heteroseksualnym.

Pod wpływem działań silnego lobby — zwłaszcza dzięki nadreprezentacji osób nieheteroseksualnych² w środowiskach opiniotwórczych — już od końca lat 70. ub. wieku w Europie Zachodniej i Północnej wolno postępowała legalizacja związków osób tej samej płci. Według C. Waaldijka (2005) proces ten rozpoczął się od nieformalnego uznania par kohabitujących — traktującego je jako gospodarstwo domowe i rodzinę. Oznaczało to możliwość skorzystania z niektórych praw socjalnych i majątkowych czy ze wspólnego kredytu. Etap ten, którego pierwsze symptomy widoczne były pod koniec lat 70. ub. wieku, był najczęściej wynikiem wprowadzania zmian prawnych na poziomie lokalnym czy regionalnym lub wynikał ze zmiany interpretowania istniejącego prawa³.

Następnie pojawiał się etap „półmałżeństwa” lub quasi-małżeństwa, zwanego najczęściej związkiem partnerskim — gdy parom tej samej płci przyznano możliwość zawierania uznanych przez prawo związków, jednak o znacznie mniejszych niż małżeństwo uprawnieniach lub różniących się od związku małżeńskiego jedynie wyłączeniem nielicznych praw, jak np. adopcja dziecka. Ponadto związki partnerskie mogły uzyskać niektóre uprawnienia małżeństwa po uprzednim udowodnieniu swej trwałości (np. we Francji wymóg trzech fiskalnych lat istnienia związku, aby mieć prawo do wspólnego rozliczania podatków). Ostatnim etapem legalizacji było przyznanie parom homoseksualnym prawa do formowania małżeństwa ze wszystkimi przywilejami przysługującymi tej instytucji.

Obecnie kraje współczesnej Europy są pod tym względem bardzo zróżnicowane⁴ (tabl. 1).

¹ Zdawać sobie należy jednak sprawę z niejednoznaczności danych statystycznych, co wynika z niejasności terminu „zachowanie homoseksualne”, delikatności badanego zagadnienia, jak i nieumiejętności oddzielenia homoseksualizmu od biseksualizmu — zob. szerzej (Szukalski, 2005).

² Używam tego terminu, podkreślając pomijany zazwyczaj biseksualizm, który jest bez wątpienia zjawiskiem częstszym niż homoseksualizm, czyli poszukiwanie partnerów seksualnych wyłącznie wśród przedstawicieli swojej płci.

³ Przykładem zmian sposobu interpretowania prawa może być zasada wprowadzona w Niderlandach w 1979 r., że nabycie praw najemcy dotyczy — niezależnie od płci — partnera zmarłego głównego najemcy lokalu lub przyznanie w tym samym okresie w Niderlandach i Szwecji automatycznego prawa do osiedlenia się przysługującego cudzoziemskim partnerom tej samej płci mieszkańców wspomnianych państw (Waaldijk, 2005). Z kolei, przykładem wprowadzania prawa w wymiarze regionalnym i lokalnym może być uznanie w latach 90. ub. wieku związków tej samej płci przez rządodawstwo Katalonii, Wysp Kanaryjskich czy Madrytu, nieuznawanych przez ogólnokrajowe prawo hiszpańskie, lecz uznawanych przez wszystkie służby podlegające samorządom tych jednostek administracyjnych.

⁴ Do listy zamieszczonej w tabl. 1 należy dodać jeszcze Chorwację, gdzie od roku 2003 niezalegalizowane związki kohabitacyjne osób tej samej płci, po udokumentowaniu 3 lat wspólnego pożycia, mają prawo do dziedziczenia i finansowego wsparcia.

TABL. 1. KRAJE EUROPEJSKIE REJESTRUJĄCE ZWIĄZKI OSÓB TEJ SAMEJ PŁCI WEDŁUG FORMY ZWIĄZKU I ROKU WPROWADZENIA REJESTRACJI

K r a j e	Lata wprowadzenia rejestracji	
	związku partnerskiego	małżeństwa
Andora	2005	—
Austria	2010	—
Belgia	2000	2003
Dania	1989	—
Finlandia	2002	—
Francja	1999	—
Hiszpania	—	2005
Irlandia	2011	—
Islandia	1996	2010
Liechtenstein	2011	—
Luksemburg	2004	—
Niderlandy	1998	2001
Niemcy	2001	—
Norwegia	1993	2009
Portugalia	—	2010
Republika Czeska	2006	—
Słowenia	2006	—
Szwajcaria	2007	—
Szwecja	1995	2009
Węgry	2009	—
W. Brytania	2005	—

Ź r ó d ł o: http://en.wikipedia.org/wiki/Recognition_of_same-sex_unions_in_Europe (z 2.10.2011 r.).

Państwa Europy Północnej i Zachodniej o tradycjach protestanckich zdecydowanie wcześniej i w pełniejszej postaci zaczęły formalnie uznawać związki osób tej samej płci. W krajach Europy Południowej i Wschodniej, gdzie silniejsze są wpływy katolicyzmu i prawosławia, legalizowanie związków homoseksualnych jest zdecydowanie mniej zaawansowane i napotyka nadal na przeszkody⁵. Różnice te są zgodne z częstością występowania akceptacji homoseksualizmu, zaobserwowaną w ramach Europejskiego Badania Systemów Wartości z lat 1999 i 2000 (Gerhards, 2010).

Wspomniane etapy legalizacji czasami ulegały przyspieszeniu, np. w obu państwach Półwyspu Iberyjskiego od razu wprowadzono małżeństwa. Niemniej regułą jest stopniowe pokonywanie kolejnych etapów, umożliwiające społeczeństwu „oswojenie się” z nowymi rozwiązaniami instytucjonalnymi. W przypadku Hiszpanii takim krokiem przed wprowadzeniem małżeństwa było uznanie przez kilka prowincji związków osób tej samej płci — choć rozdzieliło to konsekwencje jedynie w instytucjach o charakterze regionalnym lub lokalnym.

⁵ Znamienny jest przykład Węgier, gdzie od roku 2009 istnieje możliwość rejestrowania jednopłciowych związków partnerskich. Po wywołanej tym faktem „burzy politycznej”, w celu uspokojenia nastrojów społecznych, na początku grudnia 2010 r. parlament tego kraju zmienił konstytucję, wprowadzając definicję małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, co zamyka drogę zrównywania praw związków homo- i heteroseksualnych.

Generalnie zaobserwować można prawidłowość, że społeczeństwa w krajach legalizujących związki tej samej płci — zwłaszcza poprzez małżeństwo — odznaczają się wyższym od średniej poziomem akceptacji sformalizowania relacji tego typu. Potwierdza to badanie prowadzone w ramach Eurobarometru (Gerhards, 2010). Wyjątkiem jest tu Portugalia, gdzie w 2006 r. (w przytoczonym badaniu) jedynie 29% ludności zgodziło się ze stwierdzeniem, że *homoseksualne małżeństwa powinny być dozwolone w całej Europie*, przy średniej dla całej Unii Europejskiej równej 38%.

Z uwagi na fakt, iż w większości państw wprowadzających możliwość rejestrowania związków osób tej samej płci początkowo wprowadzano nową formę prawną, nazywaną najczęściej „partnerstwem” lub „związkiem partnerskim”, w dalszej części artykułu używać będę tej nazwy, niezależnie od konotacji, jakie termin ten wywołuje w Polsce. Przypomnijmy bowiem, że w trakcie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 tym terminem określano związki nieformalne osób wspólnie zamieszkujących, a zatem związki kohabitacyjne.

CZĘSTOŚĆ WYSTĘPOWANIA ZWIĄZKÓW TEJ SAMEJ PŁCI

Dane zawarte w tabl. 1 wskazują, że możliwości obserwacji skali i cech rejestrowanych związków jednopłciowych są ograniczone. Co więcej, publikowana statystyka w przypadku związków partnerskich jest mniej szczegółowa niż dotycząca małżeństw heteroseksualnych. Przykładowo, we Francji, choć możliwość rejestrowania związków partnerskich (również jednopłciowych) wprowadzono w 1999 r., dane identyfikujące płeć osób tworzących tego typu związki zbierane są od 2007 r. Z kolei w Szwecji, po wprowadzeniu w 2009 r. „neutralnego ze względu na płeć małżeństwa”, nie są udostępniane dane o płci nowożeńców. Brak jest też informacji o związkach zarejestrowanych w innych państwach, czyli kraju pochodzenia jednego z partnerów (związki binacjonalne stanowią zdecydowanie wyższy udział wśród par tej samej płci, zwłaszcza mężczyzn) lub w Kanadzie (jedyne kraj, w którym w niektórych prowincjach istnieje możliwość rejestracji związku osób tej samej płci, spośród których żadna nie jest obywatelem tego państwa).

Pomimo wspomnianych trudności, na podstawie dostępnych danych można sformułować kilka prawidłowości. Ze względu na najwcześniejsze wprowadzenie rejestracji związków osób tej samej płci pełniejsze są informacje pochodzące z państw skandynawskich.

Statystyka państw europejskich wskazuje, że po odnotowaniu znacznej liczby osób formalizujących związki homoseksualny w pierwszym roku istnienia takiej możliwości, zainteresowanie ich uprawomocnieniem obniżało się znacząco w trakcie kilku następnych lat. Po pewnym okresie zainteresowanie to znów wzrosło, wraz z utrwalaniem się społecznej akceptacji występowania tych związków. Jednak uzyskanie wyjściowej liczby nowo rejestrowanych związków tej samej płci było osiągalne dopiero po ok. 10 latach od wprowadzenia tej możliwości do systemu prawnego.

W pierwszym roku związki rejestrowały pary z długim stażem wspólnego życia, wykorzystując sposobność formalnego potwierdzenia łączącej ich relacji oraz okazję do uzyskania praw wynikających z życia w zalegalizowanym związku (prawa spadkowe, socjalne, prawo do uzyskania informacji medycznej itp.).

Jeśli za wskaźnik obrazujący zasięg związków tej samej płci przyjmiemy ich udział w ogólnej liczbie par rejestrowanych w danym kraju (zarówno związków partnerskich, jak i małżeństw), opisywana frakcja z reguły (poza pierwszym rokiem wprowadzenia nowej regulacji prawnej) przyjmuje wartości z przedziału 0,5—1,5% (wykr. 2). Zdecydowanie wyższe odsetki można zaobserwować w Niderlandach.

Zgodnie z przedstawioną wcześniej prawidłowością wartości te są wysokie zwłaszcza w pierwszym roku obowiązywania zmiany prawa. Dodatkowo, widoczny jest w niektórych państwach skokowy wzrost w pojedynczych latach częstości rejestrowanych związków tej samej płci. Skok ów ma zawsze taką samą przyczynę — wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających zawarcie małżeństwa. Wpływa to na powtórna rejestrację części dotychczasowych, zalegalizowanych związków partnerskich, zawyżając rzeczywistą liczbę nowo zawieranych związków. Przykładowo, w 2009 r. (pierwszym po wprowadzeniu małżeństw jedнопłciowych w Norwegii) zawarto tam 283 takie związki, a jednocześnie 653 dotychczasowe związki partnerskie przekształcono (na podstawie złożonego wniosku) w małżeństwa (*Fewer...*, 2011).

Można znaleźć przykłady społeczeństw, w których udział związków tej samej płci jest zdecydowanie wyższy niż w omówionych tu krajach europejskich. Dane pochodzące z USA wskazują, że w pierwszych latach po wprowadzeniu małżeństw tej samej płci ich udział wynosił kilkanaście procent ogółu nowo zawieranych związków. Prezentowane w pracy Chamiego i Mirkina (2011) dane mówią nawet o odsetku równym 27,7% w Vermont i 23,7% w Connecticut w pierwszym okresie rejestracji, lecz te wielkości wynikają z wprowadzenia możliwości zawarcia małżeństwa przez osoby tej samej płci w ostatnich miesiącach roku, co automatycznie zawyża obliczone dla tej części roku wskaźniki. Ponadto w tych przypadkach rejestracji związku dokonały pary mieszkające w stanach, których prawo nie dopuszczało takiej możliwości.

PODSTAWOWE CECHY PAR JEDNEJ PŁCI REJESTRUJĄCYCH ZWIĄZEK

W pierwszych latach z możliwości legalizacji związku homoseksualnego korzystali głównie panowie. Z reguły jednak po mniej więcej 8—10 latach od wprowadzenia możliwości rejestracji par jedнопłciowych wzrastała liczba prawomocnych związków formowanych przez kobiety (wykr. 3).

Wzrost znaczenia par tworzonych przez kobiety wynika z kilku czynników — większego zapotrzebowania kobiet na świadczenia przysługujące legalnym partnerom, częstszego wychowywania potomstwa przez pary kobiece czy wreszcie częstszego występowania monogamii wśród kobiet (Chamie, Mirkin, 2011).

Cechą związków jedнопłciowych zauważaną przez badaczy jest zdecydowanie wyższa różnica wieku pomiędzy osobami je tworzącymi niż obserwowana w przypadku związków heteroseksualnych. Przykładowo, w okresie pierwszych 10 lat od legalizacji związków jednej płci w Norwegii średnia różnica wieku między partnerami wynosiła aż 7 lat, podczas gdy w przypadku związków kobiety i mężczyzny z reguły oscylowała wokół 2 lat. Różnica ta jest wyższa wśród gejów niż lesbijek, a największa w przypadku binacjonalnych związków homoseksualnych (Noack i in., 2005). Również brytyjskie dane potwierdzają taką prawidłowość. Choć największy odsetek związków partnerskich zarejestrowanych w W. Brytanii w 2010 r. składał się z rówieśników, równocześnie zdecydowanie częściej występowały znaczne różnice wieku. W przypadku 70% małżeństw heteroseksualnych różnica wieku nie przekraczała 5 lat, podczas gdy w jedнопłciowych związkach partnerskich było to 58%. Jednocześnie w 19% związków tej samej płci występowała różnica ponad 10 lat, podczas gdy w przypadku małżeństw heteroseksualnych było to 10% (Ross i in., 2011).

Jednocześnie można zaobserwować spadek średniego wieku osób legalizujących związek tej samej płci. W tym przypadku odwołam się do danych z W. Brytanii (tabl. 2).

**TABL. 2. ŚREDNI WIEK OSÓB WSTĘPUJĄCYCH W ZWIĄZKI PARTNERSKIE
TEJ SAMEJ PŁCI W W. BRYTANII**

L a t a	Mężczyźni	Kobiety
2005	54,0	46,3
2006	47,1	43,7
2007	42,9	41,2
2008	41,8	39,9
2009	41,2	38,9
2010	40,7	38,3

Ź r ó d ł o: Ross i in. (2011).

Obniżanie się tego wieku wynika z dwóch czynników — wspomnianego już faktu, że w pierwszych latach z możliwości rejestracji związku korzystały głównie pary z długoletnim stażem, a zatem skupiające przeciętnie odpowiednio starszych partnerów. Z biegiem czasu takie pary stanowią coraz mniejszą część ogółu legalizujących związek. Równocześnie coraz większe znaczenie odgrywa upowszechnianie się wśród młodych ludzi o rozważanych tu preferencjach seksualnych przekonania o korzyściach z zawarcia formalnego związku.

Widoczna jest również koncentracja prawnie usankcjonowanych związków tej samej płci w środowiskach wielkomiejskich, a zwłaszcza w stolicach państw dopuszczających takie rozwiązanie (Andersson, Noack, 2010; Ross i in., 2011). Podkreślić przy tym należy występowanie większego skupienia związków zawieranych przez mężczyzn. Wynika to zapewne z większej rozpoznawalności tego typu par, co skłania do osiedlania się w dużych aglomeracjach, w których anonimowość jest większa, a jednocześnie wyższa społeczna akceptacja dla nietradycyjnych sposobów życia.

ROZPAD ZWIĄZKÓW

Jeszcze mniej, niż o rejestrowanych związkach osób jednej płci, wiadomo o tych spośród nich, które się rozpadają. Okres, jaki upłynął od pojawienia się możliwości zawarcia tego typu związku jest w przypadku większości par zbyt krótki na pojawienie się na tyle silnych animozji, by prowadzić do rozstania. Co więcej, w pierwszych latach zarejestrowały się głównie pary z długim stażem, a zatem mieliśmy do czynienia z subpopulacją wyselekcjonowaną pod względem zgodności charakteru.

Dodatkowo, w przypadku państw, w których później zalegalizowano związki osób tej samej płci, wystąpiła możliwość rozwiązania związku zawartego w innym kraju. Wprowadzeniu rejestracji towarzyszy z reguły uznanie ważności związków zawartych w innych krajach, co dodatkowo utrudnia określenie częstości ich rozpadu. Innym czynnikiem zakłócającym porównywalność danych jest większe prawdopodobieństwo zgonu osoby tworzącej parę homoseksualną (wynikające z wyższego wieku w momencie uprawomocnienia relacji) w porównaniu ze związkami heteroseksualnymi.

W Szwecji do końca 2008 r. rozpadł się co piąty związek partnerski osób jednej płci, przy czym nieznacznie częściej dotyczyło to związków zawartych przez kobiety (20,8%) w porównaniu do par mężczyzn (20%). Jednak należy pamiętać o relatywnie krótkim okresie od wprowadzenia tego typu związków (14 lat) i wynikających stąd ograniczonych możliwościach oceny zjawiska.

Z kolei w Finlandii w latach 2002—2010 rozpadło się 14% ogółu zawartych związków homoseksualnych, zaś generalnie relacja pomiędzy liczbą związków wyrejestrowanych a zarejestrowanych w ciągu danego roku wzrasta, oscylując w ostatnich 3 latach omawianego okresu wokół 20%⁶. Dane brytyjskie wskazują, że wraz z trwaniem zarejestrowanego związku tej samej płci zwiększa się prawdopodobieństwo jego rozpadu, choć jest ono niższe niż obserwowane wśród heteroseksualnych małżeństw. Jednak związki homoseksualne zarejestrowane w kolejnych latach odznaczają się szybko rosnącym prawdopodobieństwem rozpadu, coraz bardziej przypominając małżeństwa (Ross i in., 2011).

Dokładniejsza analiza danych skandynawskich wskazuje, że czynniki, takie jak wiek w momencie rejestrowania związku, poziom wykształcenia, zamieszkiwanie w stolicy kraju czy posiadanie potomstwa, modyfikują w tym samym kierunku prawdopodobieństwo rozpadu związków niezależnie od płci tworzących je osób. Tym, co wyróżnia rejestrowane związki homoseksualne od heteroseksualnych jest zdecydowanie silniejszy pozytywny wpływ wyższego wieku w momencie zawierania związku na jego trwanie i również silniejszy dodatni wpływ posiadania potomstwa. Jednocześnie zaskakującą nieco konstatacją jest to, że w krajach nordyckich związki dwóch kobiet odznaczają się zdecydowanie wyższym prawdopodobieństwem rozpadu w porównaniu do mężczyzn. Różnice te są znaczące, bowiem w przypadku Danii prawdopodobieństwo rozwiązania zarejestrowanego związku kobiet jest o ponad 50% wyższe, a w przypadku

⁶ http://www.stat.fi/til/ssaaty/2010/ssaaty_2010_2011-05-06_tie_001_en.html.

Norwegii i Szwecji ponad dwukrotnie wyższe w porównaniu do szans rozpadu pary męskiej. Prawdopodobnie ta widoczna jest i w innych krajach. Należy przy tym pamiętać, że również w przypadku zalegalizowanych związków heteroseksualnych to z reguły kobiety uruchamiają proces rozwodowy.

Podsumowanie

Wprowadzenie możliwości rejestracji związku osób tej samej płci miało umożliwić osobom homoseksualnym, żyjącym w długotrwałej relacji, korzystanie z przywilejów przewidzianych dla par heteroseksualnych — wspólnego opodatkowania, ulg podatkowych, wsparcia finansowego, dziedziczenia, dostępu do mieszkania, imigracji, zabezpieczenia społecznego, renty rodzinnej itp. Legalizacja związków homoseksualnych była stopniowa, a początki tego procesu wystąpiły w prawodawstwie lokalnym.

Stopień zaawansowania tego procesu jest bardzo zróżnicowany w Europie. Co więcej, stosunek do legalizowania związków tej samej płci jest bardziej zróżnicowany w ramach pojedynczych krajów niż w ramach całej Europy, odzwierciedlając różnice obyczajowe i normatywne funkcjonujące w ramach państw narodowych (Kaelble, 2010). Skala związków tej samej płci jest jednak niewielka (1—2% ogółu nowo zawieranych związków), choć widoczny jest wzrost częstości ich występowania. W dłuższym okresie — po zaniku wpływu czynnika nadzwyczajnego (wprowadzenia możliwości zalegalizowania związku) — następuje powolne upodabnianie się hetero- i homoseksualnych par formalizujących łączącą je relację. Owo upodabnianie oznacza również, jak wskazują dane skandynawskie, powolny wzrost odsetka związków (przede wszystkim tworzonych przez dwie kobiety) decydujących się na wychowywanie dzieci.

Rodzina podlega współcześnie znacznym przeobrażeniom co do zasad tworzenia i funkcjonowania. Prowadzi to do pojawienia się jej nowych form. Zrozumienie owych przeobrażeń oraz ustalenie ich przyczyn i konsekwencji wymaga obserwacji zachodzących zmian. Niewiedza o tych procesach, wynikająca z marginalizowania lub ignorowania nowych zjawisk społecznych, które u niektórych ludzi wzbudzać mogą zażenowanie lub zakłopotanie, jest świadectwem zamykania oczu na otaczającą rzeczywistość, a nie gotowości do uwzględniania zachodzących zmian.

dr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

- Andersson G., Noack T. (2010), *Legal advances and demographic developments of same-sex unions in Scandinavia*, „Stockholm Research Reports in Demography”, nr 2, Stockholm University, dostępny na stronie www.suda.su.se/SRRD/SRRD_2010_2.pdf
- Beck U. (2004), *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, WN Scholar, Warszawa
- Chamie J., Mirkin B. (2011), *Same-sex marriage: a new social phenomenon*, „Population and Development Review”, vol. 37, nr 3, September

- Digoix M., Fassin E., Festy P., Stefánsson K., Waaldijk C. (red.) (2006), *Les couples homosexuels et l'enregistrement de leur union: rapprochement avec les couples hétérosexuels et recherche comparative internationale*, INED, Paris, dostępny na stronie www.same-sex.ined.fr/pdf/GipReport/RapportGip2006Def.pdf
- Fewer marriages in 2010 (2011), Statistics Norway, dostępny na stronie http://www.ssb.no/vis/english/subjects/02/02/30/ekteskap_en/art-2011-08-25-01-en.html
- Gerhards J. (2010), *Non-discrimination towards homosexuality. The European Union's policy and citizens' attitudes towards homosexuality in 27 European countries*, „International Sociology”, vol. 25, nr 1
- Kaelble H. (2010), *Spoleczna historia Europy. Od 1945 do współczesności*, WN PWN, Warszawa
- Noack T., Seierstad A., Weedon-Fekjær H. (2005), *A demographic analysis of registered partnership (legal same-sex unions): a case of Norway*, „European Journal of Population”, vol. 21, nr 1
- Ross H., Gask K., Berrington A. (2011), *Civil partnership five years on*, „Population Trends”, nr 145, Autumn, dostępne na stronie www.ons.gov.uk/.../ard-pt145-civil-partnerships
- Slany K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w nowoczesnym świecie*, ZW Nomos, Kraków
- Szukalski P. (2005), *Zachowania homoseksualne i postawy wobec homoseksualizmu. Analiza porównawcza Polski i krajów wysoko rozwiniętych*, [w:] K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm — perspektywa interdyscyplinarna*, Wyd. Nomos, Kraków
- Waaldijk C. (2005), *Others may follow: the introduction of marriage, quasi-marriage, and semi-marriage for same-sex couples in European countries*, „Judicial Studies Institute Journal”, t. 5, nr 1, dostępny na stronie <https://openaccess.leidenuniv.nl/.../2/Others+may+follow+-+Waaldijk.pdf>
- Żarnowski J. (2005), *Rodzina w czasach cywilizacyjnego przyspieszenia: Europa i Polska 1918—1989*, [w:] D. Kalwa, A. Walaszek, A. Żarnowska (red.), *Rodzina — prywatność — intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, Wyd. DiG, Warszawa

SUMMARY

The presence of same-sex couples is one of the visible manifestations of modern behavior changes in society. In a growing number of countries, these compounds are able to register as civil partnerships or marriage. The article aims to present the most important accuracy related to the incidence of registered same-sex couples in Europe and their characterization.

РЕЗЮМЕ

Появление связей между лицами одного пола является одним из замечаемых проявлений современных нравственных преобразований в обществе. Во все большем числе стран эти связи имеют возможность регистрации как партнерские союзы или браки. Целью статьи является представление важнейших закономерностей касающихся частоты выступления регистраций связей между лицами одного пола в Европе, а также их характеристика.